



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

redaktor wydania

Rozpoczynający się maj zawsze kieruje nasze myśli i modlitwy w stronę Maryi. W tym roku tym refleksjom towarzyszy pamięć o przykładzie zawierzenia Matce Bożej całego swego życia, jaki zostawił nam Jan Paweł II i wciąż aktualne pytanie, czy potrafimy tak jak On dawać czytelne świadectwo swej przynależności do Jezusa i jego Matki? Poszukującym odpowiedzi mogą pomóc inicjatywy, o których piszemy w tym tygodniu. ■

ZA TYDZIEŃ

- O maryjnej tradycji w SANKTUARIUM PANI ZIEMI ŻYWIECKIEJ w Rychwałdzie
- Zaproszenie do udziału w 24. ogólnopolskim rajdzie górskim „SZLAKAMI JANA PAWŁA II”

W Gilowicach

Jubileuszowy dziesiąty bieg

Parafialny Klub Sportowy „Olimpijczyk”, działający przy gilowickiej parafii świętego Andrzeja Apostoła, już po raz dziesiąty zaprasza na Ogólnopolski Bieg o Puchar Gilowic.

W poprzednich edycjach na starcie stawało nawet do trzydziestu zawodników. Jubileuszowy dziesiąty bieg odbędzie się 3 maja, a punkt startowy znajdować się będzie przy miejscowej Szkole Podstawowej i Gimnazjum.

Trasa biegu głównego ma 10 kilometrów, ale przygotowano również krótsze odcinki dla najmłodszych biegaczy. Zapisy uczestników trwać będą do godz. 11.00 – dla dzieci i młodzieży i do godz. 13.30 – dla uczestników biegu głównego w wieku powyżej szesnastu lat. **AK**

Tydzień z Ewangelią 7–15 maja

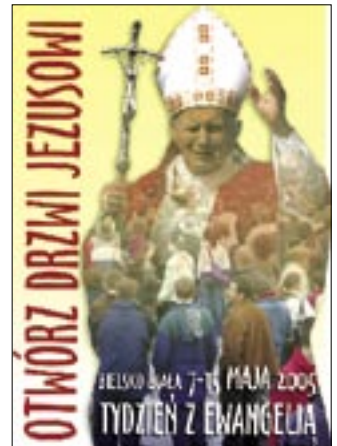
„Otwórz drzwi Jezusowi”

Zorganizowane pod takim hasłem tygodniowe spotkania ewangelizacyjne w Bielsku-Białej nawiązywać będą do papieskiego nauczania Jana Pawła II.

■ 7 MAJA – godz. 18.00 – Msza św. sprawowana w katedrze św. Mikołaja pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego. Po Mszy św. – koncert ewangelizacyjny RUCHU ŚWIATŁO–ŻYCIE.

■ 8 MAJA – godz. 18.00–21.37 – Szkoła Podstawowa nr 37 (os. Karpackie) – NIE CAŁY UMIERAM – projekcja filmu „Pasja” oraz program poświęcony Janowi Pawłowi II, a o 21.37 zapalenie zniczy przed szkołą.

■ 9 MAJA – godz. 13.00–17.00 – plac Chrobrego – STOP – JEST NADZIEJA – ewangelizacja uliczna z udziałem zespołu ANTI BABYLON SYSTEM i ks.



Ryszarda Sierańskiego; godz. 18.00 – Bielskie Centrum Kultury ul. Słowackiego 27 – Ks. Andrzej Zwoliński „WRÓZBIARSTWO, CHIROMANCJA, EZOTERYKA ...”.

Dalszy ciąg programu „Tygodnia z Ewangelią” przedstawimy w następnym numerze GN. **MB**

POWITANIE RELIKWII ŚW. OJCA PIO W BIAŁEJ



Święty stygmatyk, budowniczy Domu Ulgi w Cierpieniu – słynnego szpitala w San Giovanni Rotondo i twórca grup modlitwy należy do grona świętych wyniesionych do chwały ołtarzy przez Jana Pawła II. Jego beatyfikacja odbyła się 2 maja 1999 r., a kanonizacja – 16 czerwca 2002 r. Duszpasterze i wierni parafii Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej zapraszają wszystkich czcicieli św. ojca Pio na uroczystość wprowadzenia do kościoła parafialnego jego relikwii we wtorek 3 maja podczas Mszy św. o godz. 12.00. Ceremonię poprzedzi modlitwne triduum, które poprowadzi o. Bogusław Piechuta, kapucyn, moderator Grup Modlitwy Ojca Pio. Wygłosi on konferencje podczas Mszy św. – w niedzielę i we wtorek o godz.: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.00 i 19.00; a w poniedziałek 2 maja – o godz.: 8.00, 10.00 i 18.00. ■

Święty
Ojciec Pio
przy ołtarzu

Nasza pamięć trwa!



KS. STANISŁAW CADER

Kęcki marsz wdzięczności

KĘTY. W uroczystych pożegnaniach wiele było wspomnień i wdzięczności. Najwięcej było modlitwy organizowanej w parafiach, szkołach, urzędach. Przy wystawionym Najświętszym Sakramencie ciągnęła modlitwa trwała też w kaplicy św. Józefa w Katolickim Domu Opieki „Józefów”, prowadzonym przez KIK w Bielsku-Białej. W sobotni wieczór 16 kwietnia tłu-

my mieszkańców Kęt i okolicznych miejscowości zgromadziły się najpierw w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, a po Mszy św. koncelebrowanej przez kęckich duszpasterzy i homilii ks. kan. Franciszka Knapika kilka tysięcy osób w marszu wdzięczności przeszło do kościoła śś. Małgorzaty i Katarzyny, gdzie modlitwę zakończył Apel Janogórski.

Na Placu Świętego Piotra...

POŻEGNANIE. Dwa dni po pogrzebie Jana Pawła II nadszedł do nas list od Christophorusa – czytelnika, który tak opisał ten historyczny moment pożegnania Papieża: „Gdy już wszyscy zajęli miejsca na pogrzebie Papieża, przybył na Plac św. Piotra wiatr: mocował się z kotarą zawieszoną w drzwiach bazyliki, pozdejmował mitry z kardynalskich głów, a z koronowanych – żałobne woalki, wertował kartki leżącej na trumnie Papieża Ewangelii. W końcu zamknął księgę... Potem poruszył obraz Zmartwychwstałego Chrystusa, bo chciał, byśmy spojrzeli na śmierć w świetle

Zmartwychwstania i załopotał flagami, by świat przypominał sobie, z jakiego kraju Papież pochodził. Jak niegdyś Papieżowi rozwiewał włosy na pielgrzymkach po świecie, tak teraz mierzwił białe włosy kard. Ratzingera, jakby prorokując, że wkrótce spocznie na nim biel papieskiej sułtany. Ten mocarny uczestnik pogrzebu tchnął w dusze zgromadzonych Bożego Ducha i rozległy się okrzyki: Santo Giovanni Paolo – subito santo! (...) Niech Bóg to sprawi, że przeżycie odejścia do nieba i pogrzebu Papieża przepełdzi z ludzkich serc pokusę niewierności Bogu!”

Przy trumnie Papieża



URSZULA ROGOLSKA

Papieskie nauczanie

AKCJA KATOLICKA. Zarząd Diecezjalnego Instytutu AK serdecznie zaprasza 7 maja br. do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Hałcnowie na sesję wiosenną, której tematem będzie: „Problematyka nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II”. W programie sesji przewidziano: o godz. 9.10 – rozpoczęcie – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP, o 9.30 – Msza święta koncelebrowana

pod przewodnictwem biskupa Janusza Zimniaka, o 11.00 – poczęstunek w Domu Kultury, o 11.30 – konferencja: ks. dr Andrzej Muszla: „Medycyna na usługach rodziny – szanse i zagrożenia”, o 12.30 – konferencja: ks. prof. dr. hab. Jan Orzeszyna „Rola sumienia w rozwoju moralnym człowieka”, a na zakończenie – występ Zespołu Młodzieżowego z Wadowic.

Kapliczka dla Ojca Świętego

MIĘDZYBRODZIE BIALSKIE. Od kilku miesięcy na stoku Przegibka stoi piękna kapliczka Matki Bożej. Powstała jako wyraz holdu dla Ojca Świętego. Jej poświęcenia dokona w poniedziałek 2 maja o godz. 19.00 ks. kan. Jan Wodniak, proboszcz parafii św. Marii Magdaleny w Międzybrodziu Bialskim. Inicjato-

rem i wykonawcą kapliczki jest pragnący zachować anonimowość 68-letni mieszkaniec Bielska-Białej. „Pomysł zrodził się w czasie 25-lecia pontyfikatu Ojca Świętego. On kochał góry, a swe życie i posługę zawierzył Marii. Stąd pomysł figury Matki Bożej na beskidzkim zboczach” – tłumaczy. Miejsce pod jej budowę z radością udostępnił mieszkańcy Międzybrodzia. Jesienią ubiegłego roku kapliczka była gotowa. Uroczystość poświęcenia, planowana na początek maja, miesiąca Maryi, przypomina o oddaniu Papieża dla Matki Bożej. „Poświęcenie kapliczki połączymy z majówką. Będzie to pierwsze oficjalne nabożeństwo w tym miejscu, choć ludzie już zatrzymują się tam, modlą się i palą świece” – mówi ks. Wodniak.



ARTUR KASPRZKOWSKI

Kapliczka na zboczu Przegibka

Wierszem i muzyką

KĘTY. Grupa Literacka „Wyrz” i uczniowie PZS nr 9 im. M. Dąbrowskiej żegnali Jana Pawła II poetyckim spektaklem „Wyrz o Papieżu”, wystawionym w niedzielę 17 kwietnia w kościele pw. śś. Małgorzaty i Katarzyny. Spektakl ilustrował drogę papieskiej posługi Jana Pawła II, a jego scenariusz oparty na wierszach członków GL „Wyrz” opracował Stanisław Sikor. Utwory prezentowała młodzież pod kierunkiem Marii Hankus-Godzisz, a zagrała kapela rodzinna Bugajskich. Spektakl obejrżeli też przedstawiciele rodziny Wojtyłów z Czańca i Andrychowa. Osobom zainteresowa-

nym spektaklem informacji udziela: Stanisław Sikor, 32-650 Kęty, ul. Nad Sołą 7/4, tel. 845 56 90.

Wiersze dla Papieża recytowała kęcka młodzież



STANISŁAW SIKOR

Symposium o św. Teresie

Miotła i orły-giganty

Aula Instytutu Teologicznego wypełniona po brzegi; jeden z wykładawców – z miotłą w ręku; do gorącej dyskusji o orłach-gigantach włączają się niemal wszyscy. Symposium naukowe, z którego żal wychodzić...



ARCHIWUM GŃ

Taki nastrój panował 16 kwietnia na symposium „Mała droga» św. Teresy od Dzieciątka Jezus a

wielkie drogi współczesności”. Zebrani słuchali wykładów ks. dr. hab. Tadeusza Dzidek, ks. dr. hab. Wojciecha Misztala i s. dr. Adelajdy Sielepin. „Świętość to kwestia życia w wielki sposób, będąc małym” – podkreślał ks. Dzidek, posługując się rekwizytami, symbolizującymi podstawowe elementy duchowości Teresy. Miotła ukazywała ofiarowywanie Jezusowi – z miłości – każdej codziennej czynności. Róża ogałacana z płatków – bezgraniczną, ofiarną miłość zarówno do Boga, jak i bliźniego, a kubek zanurzany w wodzie – życie pełne zaufania woli Bożej.

Św. Teresa podziwiała wielkich świętych Kościoła – nazywała ich orłami szybującymi ku słońcu – Bogu. Podczas symposium trudno było nie nawiązać do postaci Jana Pawła II. Jego uczestnicy zgodnie określili oboje orłami-gigantami ducha, będącymi umocnieniem dla nas, współczesnych.

Więcej o symposium – w następnym numerze. **IM**

PLAKAT

Do obecnego wydania bielsko-żywieckiego „Gościa Niedzielnego” dołączyliśmy plakat ze szczegółowym programem peregrynacji relikwii św. Teresy w naszej diecezji.



W metropoliach i w Trzebini

Wielka miłość i wąskie drzwi



URSZULA ROGÓLSKA

„Aż trudno mi było w to uwierzyć! Odwiedzała stolice, wielkie metropolie i... przyjedzie też do naszej wioski!” – cieszy się siostra Magdalena Gąsiorek, karmelitanka misjonarka z Trzebini.

S. Magdalena miała okazję modlić się przy urnie z relikwiami św. Teresy z Lisieux, kiedy peregrynowały one po Włoszech. Na wieść, że w 2005 r., z okazji 400-lecia obecności karmelitów w Polsce, przybędą także tutaj, trudno jej było powstrzymać radość. A kiedy wraz z innymi siostrami z trzebińskiej wspólnoty dowiedziały się, że w związku z tym, iż ich dom jest pierwszą placówką zgromadzenia w Polsce, w noc z 5 na 6 maja relikwiarz będzie właśnie w nich, radość sięgnęła zenitu. Trochę ostudził ją fakt, że urna nie przejdzie przez wąskie drzwi domu siostr. Ale za to będzie wystawiona w parafialnym kościele.

Trzebinia koło Żywca, licząca 1800 mieszkańców, jest jedną z najmniejszych miejscowości w Polsce, do której przybędą relikwie św. Teresy. Siostry darzą swoją duchową sio-

strę – zsyłającą deszcz łask wszystkim, którzy ją proszą o wstawienie – wielką miłością. Z ogromnym zaangażowaniem postanowiły przybliżyć jej postać wszystkim mieszkańcom Trzebini.

„Teresa jest dla mnie wielką księgą – mówi s. Lucyna Kozieł. – Jeżeli w moim życiu duchowym szukam jakiegoś wyjaśnienia, w niej znajduję oparcie. Ona też się zmagala ze sobą; miała pragnienie kochania prawdziwie Boga i bliźniego. Jest tą, która łączy ludzi, rodzi przyjaźnie między nami. W trudnych czasach, podobnie jak Jan Paweł II, pomaga nam na nowo odnajdywać nadzieję”.

„Pamiętam moje pierwsze spotkanie z Tereską – opowiada s. Magdalena. – To było tuż przed bierzmowaniem. Jednym z wymogów dopuszczających do sakramentu było przygotowanie życiorysu patrona i ułożenie modlitwy. Lekturę życiorysów świętych podrzuciła mi babcia. I tak poznałam Teresę. Wiedziałam, że jest patronką misji. Kiedy zaczęłam szukać swojej drogi w życiu, Pan Bóg sprawił, że poznałam Karmel

Prelegenci symposium o św. Teresie:
ks. dr. hab. Tadeusz Dzidek,
s. dr. Adelajda Sielepin
i ks. dr. hab. Wojciech Misztal

misyjny. W postulacie z Tereską zbratałyśmy się na dobre.

Nasz dom w Trzebini jest domem nowicjatu – a wszystkie nowicjaty są oddane pod opiekę św. Teresy” – dodaje siostra.

Przygotowania do peregrynacji trwały od sierpnia ub. roku Siostry chciały jak najowocniej wykorzystać ten czas, by przybliżyć parafianom dzieło i życie wielkiej Świętej. Co miesiąc zapraszani kapłani głosili kazania o Teresie, odbywały się specjalne nabożeństwa, czuwania.

„Z każdym miesiącem coraz więcej osób chciało się wspólnie modlić, słuchać o życiu św. Teresy i jej »Małej drodze«. Bardzo ucieszył nas fakt, że w przygotowania odczo włączali się uczniowie i nauczyciele szkoły” – dodaje siostra Lucyna.

„Na pewno wszyscy powinniśmy się zachęcać do dobrego wykorzystania czasu peregrynacji. Jeśli podejmiemy do niej z wiarą, zgodnie z obietnicą Teresy spadnie na nas deszcz łask...” – dodaje siostra.

URSZULA ROGÓLSKA

Poznaj wi

„Wiara matki i tacika”
– taki tytuł nosi niezwykła
wystawa o przeszłości
wiary górali Beskidu
Śląskiego, uroczyscie
otwarta w Niedzielę
Dobrego Pasterza
w Istebnej, w sali GOK,
w bezpośrednim
sąsiedztwie kościoła
pw. Dobrego Pasterza.
Została w całości
dedykowana pamięci
Jana Pawła II –
Papieża, który uczył nas:
„Nie odcinajcie się
od swoich korzeni”.

tekst
ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

O wierność korzeniom apelował papież Jan Paweł II, m.in. w czasie pielgrzymki do Ojczyzny w 1997 r., tłumacząc przy tym, że „nie oznacza ona mechanicznego kopiowania wzorów z przeszłości. Wierność korzeniom (...) wyraża się także w trosce o rozwój rodzimej kultury, w której wątek chrześcijański był obecny od samego początku” (Kraków, 1997 r.). Jak tłuma-

czy autorka wystawy, etnograf Małgorzata Kiereś, dlatego właśnie taką inicjatywą, dzięki której korzenie wiary udało się przybliżyć zwłaszcza młodemu pokoleniu, mieszkańcy Istebnej postanowili oddać hołd odchodzącemu Papieżowi.

Wystawę przygotowano w błyskawicznym tempie. Od decyzji do realizacji upłynęło zaledwie dziesięć dni. Zgromadzone na niej dokumenty, obrazy, książki, fotografie i inne pamiątki pochodzą z parafialnych, muzealnych, ale przede wszystkim z prywatnych zbiorów i są potwierdzeniem, że górale Trójwsi: Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa, nie tylko pieczołowicie chronią odziedziczoną po przodkach tradycję wiary, ale także przechowują piękne jej pamiątki.

Ekspozycja zainteresowała wielu mieszkańców, licznie przybyłych na otwarcie. Dziekan istebniański ks. prał. Jerzy Patalong serdecznie dziękował za zaangażowanie jej organizatorom, a melodiami maryjnych pieśni ubogaciła tę wyprawę „do korzeni” kapela „Wałasi”. Muzycy pojawili się na wystawie bezpośrednio po powrocie z Rzymu, gdzie byli pożegnać Jana Pawła II, zagrać nad jego grobem i zapalić świeczkę, a Jan Macoszek wrzucił wykonaną na fujarce „Barką”.

Od Tempesa...

Wszystko, co związane z życiem religijnym na istebniańskiej ziemi ma swój początek w misji o. Leopolda Tempesa, jezuitę, który przybył do Istebnej 18 maja 1716 r., rozpoczynając rozsiewanie ziarna wiary katolickiej. Wspominając podejmowane przez niego różnorodności działalności, można rozpocząć wędrówkę w czasie, obserwując, jak zaprowadzone

przez niego formy pobożności, kultywowane przez kolejne pokolenia istebniańskich górali, przetrwały do dziś. Na wystawie eksponowany jest m.in. zachowany w parafialnym archiwum dokument z oryginalnym podpisem o. Tempesa – pochodzi z jego notatek sporządzonych w Istebnej.

Początki istebniańskiej parafii wiążą się z powstaniem murowanego kościoła w 1794 r. Jej losy są ściśle związane z historią Kościoła na Śląsku Cieszyńskim, a ukazane zostały na przestrzeni minionych wieków przez pryzmat najważniejszych wydarzeń, działających w Istebnej grup i stowarzyszeń katolickich.

„Szczupłość przestrzeni zmusiła do ograniczeń: pokazujemy to, co niezbędne dla wskazania powiązań ze współczesnością, dla dostrzeżenia rodowodu form dzisiejszej religijności i źródeł współczesnego barwnego życia parafialnego” – tłumaczy Małgorzata Kiereś.

Wśród zgromadzonych w tej części wystawy materiałów znajduje się m.in. dokument z 1900 r. podpisany przez Leona XIII, potwierdzający udzielenie odpustu zupełnego Pawłowi Kohutowi z Istebnej. Ważną częścią ekspozycji są archiwalia, ilustrujące bogactwo materiałów, jakie przez wieki powstały dzięki zapiskom kolejnych proboszczów w Istebnej. W parafialnym archiwum zachowało się wiele ciekawych ksiąg, wykazów, protokołów, dokumentów związanych z udzielanymi sakramentami. „Ogromnie cenne jest podjęcie przez ks. prał. Patalonga pisanie zaniedbanej przez czas jakiś Kroniki Parafialnej, przyno-

Małgorzata Kiereś prezentuje domowy „święty kąt”, z obrazami Świętych i wigilijnym stołem...



szącej bardzo ciekawe informacje z minionych lat” – podkreśla Małgorzata Kiereś.

Poszczególne parafie-córki istebniańskiej wspólnoty mają na wystawie swoją prezentację, obejmującą dokumentację fotograficzną najważniejszych wydarzeń dawnych i współczesnych. „Jednym z ciekawszych jest tu zdjęcie górali z Jaworzynki podczas dożynek z udziałem prezydenta Ignacego Mościckiego w Spale w 1933 r.” – pani Małgorzata wskazuje na te cenne fotograficzne dokumenty. Jest też zdjęcie grupy górali z Koniakowa na tle zbudowanego przez nich w 1995 r. ołtarza na skoczowskiej Kaplicówce – tego, przy którym odprawiał Mszę św. papież Jan Paweł II.

Zawsze z Maryją

Jednym z zasianych przez o. Tempesa ziaren jest wielka miłość istebniańskich górali

„odcinacie się od swoich korzeni...”

arę ojców



ZDJĘCIA ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

jest rozróżnienie tajemnic różańcowych – innych dla panien i innych dla mężatek.

To ziarno doczekało się obfitego owocu: współcześnie funkcjonują 82 róże w Koniakowie, ok. 50 róż w Istebnej i 50 – w Jaworzynce. Zapoczątkowane przez o. Tempesa dzieło kontynuował m.in. ks. Emanuel Grim, którego dorobek również przybliży wystawa.

Z kancjonałem i na pielgrzymce

„Specyficzną i ciekawą dziedziczą życia religijnego górali reprezentuje »kancynoł«, czyli książka modlitw i pieśni kościelnych” – mówi Małgorzata Kiereś. Na istebniańskiej wystawie można zobaczyć najstarsze kancjonały, pisane jeszcze w języku morawskim, tym, który zaprowadził w modlitwie o. Tempes. Jest też pierwszy polski katolicki kancjonał wydany na Śląsku Cieszyńskim w 1857 r. przez ks. Antoniego Janusza i następny – ks. Żmijki, a także pierwsze „Chwalcie Pana” – wprowadzone w Istebnej w 1907 r. Obok tych modlitewników zebrane zostały kolejne wydania „Chwalcie Pana” i „Skarbca”, również te pocho-

dzące z ostatnich lat, opracowane już w diecezji bielsko-żywieckiej. W najstarszych kancjonałach zachowały się najczęściej obrazki z wizerunkami Matki Bożej. W nowszych modlitewnikach częściej można spotkać także obrazki Miłosierdzia Bożego, jak również zdjęcia Papieża.

Jedną z ważnych form życia religijnego jest pielgrzymowanie. W Istebnej zaczęło się od MB Frydeckiej i wędrowek do Frydka, potem do Kalwarii Zebrzydowskiej. Uwagę zwraca jeden z ciekawszych eksponatów: „Zaśnięcie Matki Bożej” – własność Franciszka Kawuloka z Koniakowa-Bukowiny, obraz przywieziony z jubileuszowej pielgrzymki do Kalwarii Zebrzydowskiej w 1910 r., 300 lat po pierwszej pielgrzymce ze Śląska Cieszyńskiego.

„Cieszę się, że udało się też pokazać obraz: »Pielgrzymkę z Istebnej na Śląsku Cieszyńskim« – pochodzące z 1903 r. dzieło Władysława Krycińskiego” – mówi Małgorzata Kiereś. Jak pokazuje opracowana na wystawę mapa – dzisiaj z Istebnej pielgrzymuje się po całej Europie. Na wystawie zobaczyć można stare zdjęcia sprzed kilkudziesięciu lat, przedsta-

wiające tłum pielgrzymów u Matki Boskiej Piekarskiej, a na jego tle – wyraźnie odcinającą się od reszty – grupę mężczyzn z Istebnej w charakterystycznych czerwonych bruclikach. Ustawiona obok gablota pokazuje pielgrzyma wszech czasów – Jana Pawła II – oraz publikacje jego encyklik i książek.

Na wystawie imponuje bogactwo i różnorodność pamiątek życia religijnego: stary, pięknie wydany Mszał z XIX w., różańce, fotografie, obrazy malowane na szkle i olejne, a także medal pamiątkowy z okazji 100-lecia kościoła parafialnego w Koniakowie. ■

li do Matki Bożej. Święta maryjne na przestrzeni całego roku liturgicznego były tu zawsze ważnymi wydarzeniami w życiu wspólnoty. We wszystkich parafiach Trójwsi mocnym śladem odcisnęła się peregrynacja obrazu MB Częstochowskiej. Na wielu fotografiach widać tłumy w góralskich strojach. W Istebnej Częstochowską Panią witała najpierw – zgodnie ze starą tradycją – konna banderia. Tradycją jest też coroczny udział dzieci pierwszokomunijnych w dziełczynnej pielgrzymce do Częstochowy.

O. Tempes nauczył górali także modlitwy różańcowej. W jego zapiskach znalazły się informacje o tym, że w Istebnej Różaniec był odmawiany przez róże męską, żeńską i dziecięcą. Ciekawostką są prezentowane na wystawie modlitewniki, w których wprowadzone

Stary, pięknie wydany Mszał z XIX wieku



MOIM
ZDANIEM

MAŁGORZATA KIEREŚ

etnograf,
Muzeum Beskidzkie w Wiśle

Wystawa zaplanowana była już wcześniej. Do jej prezentacji zmobilizowało pożegnania papieża Jana Pawła II. Zadedykowaliśmy ją właśnie Ojcu Świętemu, którego słowa tak mocno zapadły w naszą świadomość – a wśród tylu innych, również te: „Nie odcinacie się od swoich korzeni”. Mamy nadzieję, że ta wystawa okaże się naszą pomocą w realizacji papieskiego wskazania, pozwoli zasiać ziarno wrażliwości i szacunku dla wartości, które są tu fundamentem życia od pokoleń – dla owoców siewu, który rozpoczął tu kiedyś o. Tempes.

„Sacrum in Musica” 2005

W hołdzie Papieżowi

Rozpoczęty 17 kwietnia Mszą świętą koncelebrowaną pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego VI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej na Podbeskidziu „Sacrum in Musica” miał szczególny charakter.

Zgodnie z wcześniejszymi planami, otwierający go koncert galowy miał być dedykowany Papieżowi Janowi Pawłowi II – z okazji 10. rocznicy pobytu w naszej diecezji. „Po śmierci Ojca Świętego organizatorzy i wykonawcy postanowili cały tegoroczny festiwal poświęcić jego pamięci. Niech wysiłek artystów i organizatorów będzie dziękczynieniem za wspaniałą pontyfikat Jana Pawła II” – mówił ks. Eugeniusz Burzyk, duszpasterz środowisk twórczych podczas uroczystej Eucharystii.

Wymownym wyrazem tego dziękczynienia stał się następnego dnia koncert galowy w kościele Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka, gdzie w monumentalnym muzycznym przedsięwzięciu publiczność mogła podziwiać wybitne dzieła i znakomitych wykonawców. Wojciech Kilar, Jan Kanty Pawluśkiewicz i Janusz Kohut – to autorzy kompozycji oratorijskich, które w bielskiej świątyni zabrzmia-



ZDJEŃCJA ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Podczas koncertu galowego publiczność gorącymi brawami nagrodziła i dzieła, i wykonawców

ły wspaniale dzięki chórom: „Ave Sol”, Bielskiemu Chórowi Kameralnemu i Orkiestrze Festiwalowej pod batutą Piotra Barona oraz solistom: Ewie Urydze, Jackowi Wójcickiemu, Józefowi Brodzie i Januszowi Kohutowi. Fragmenty wierszy i poematów Karola Wojtyły czytała Anna Seniuk.

Wypełniająca po brzegi świątynię publiczność swoją obecnością i skupieniem dołączała się do prośby wykonawców: „Papieżu nasz, który jesteś w niebie – dziękujemy Ci za wszystko! Papieżu nasz, który spoglądasz z okna w domu Ojca – błogosław nam!”.

Zbigniew Warpechowski z żoną i komisarzem konkursu Piotrem Czadankiewiczem

Tajemnica odkupienia

W tym roku organizatorzy „Sacrum in Musica” po raz pierwszy zdecydowali się na przeprowadzenie ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Misterium cierpienia, misterium odkupienia”.

Na konkurs wpłynęło 127 prac 46 profesjonalnych twórców z całej Polski. Oceniało je jury w składzie: Danuta Wróblewska – krytyk i historyk sztuki z Warszawy, Marek Chlanda – artysta plastyk z Krakowa, Jerzy Fober – artysta rzeźbiarz z Cieszyna, ks. Eugeniusz Burzyk – duszpasterz Środowisk Twórczych w Bielsku-Białej i Piotr Czadankiewicz – komisarz konkursu.

Jury zakwalifikowało 72 prace, przyznając I nagrodę Stanisławowi Markowskiemu z Krakowa za pracę fotograficzną „Pieta Polska” oraz dwie równorzędne nagrody dla: Zbigniewa Warpechowskiego z Sandomierza, za zestaw akwarel bez tytułu, i Bogdana Topora z Łaska za zestaw prac „Stacja I”, „Stacja IX” i „Stacja XI”. Wyróżnienia otrzymali: Andrzej Desperak z Częstochowy, Grzegorz Madej i Michał Jakubiec z Bielska-Białej, Jadwiga Smykowska z Cieszyna i Zdzisław Wiatr z Radomia. Nagrody ufundowali: biskup Tadeusz Rakoczy i prezydent Bielska-Białej Jacek Krywult.

„Dla Galerii Środowisk Twórczych jest to ważne, że jako jedna z nielicznych organizuje działania, które odnoszą się do tematyki sakralnej. Mamy nadzieję, że uda się kontynuować konkurs w przyszłości” – mówił Piotr Czadankiewicz, a wśród widzów, tłumnie przybyłych na wernisaż pokonkursowej wystawy dzieł kilkudziesięciu artystów, padały słowa uznania za prawdziwą duchową i artystyczną ucztę, za tak rzadką dziś okazję spotkania ze sztuką sakralną najwyższej rangi.

„Ogromnie się cieszę, że artyści postanowili zmierzyć się z tematem Golgoty, z tajemnicą cierpienia i odkupienia – przyznawał biskup Rakoczy. – Dzieła zaskakują dojrzałością, pomysłowością i subtelnością”.

Z wdzięcznością do inicjatywy konkursu odnieśli się sami artyści. Zbigniew Warpechowski, jeden z laureatów, nagrodzony za cykl akwarel, nie ukrywa, że jako artysta i zarazem człowiek wierzący wciąż stara się sięgać do tych najważniejszych dla ludzkiej egzystencji zagadnień także w sztuce performance, którą posługuje się najchętniej, komentując otaczającą go rzeczywistość.

Natomiast na ponad stu jego akwarelach pojawia się obraz twarzy zmarłego tuż po jego śmierci. „To próba uchwycenia tego szczególnego przekazu, który niesie twarz pośmiertna, jeszcze przed momentem wyrażająca ból i uczucia umierającego. Próbowałem też zestawienia dwóch takich twarzy, które prowadzą swoisty dialog, komentując jedna drugą” – tłumaczy artysta. Trudne i delikatne pytania sprawiły, że wybrał akwarele: „Bo jest techniką wymagającą: nie da się poprawić, jest położona raz i ostatecznie, a przy tym zachowuje pewną specyficzną lekkość, staje się bezpośrednim zapisem wrażliwości”.

Wystawę w Galerii Środowisk Twórczych BCK można oglądać do 7 maja. Zachęcamy!

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ



Najmłodszy pomagają hospicjum

Ligockie „Pole Nadziei”

Pełna emocji licytacja tortu zakończyła koncert finałowy, zorganizowany 12 kwietnia w ligockim Zespole Szkół, w ramach akcji pomocy dla hospicjów „Pola Nadziei”.

Kiedy licytowano prace plastyczne uczniów, rodzice nieśmiało podbijali stawki, kiedy jednak zaprezentowano tort, chórzystki ze szkolnego zespołu, gorączkowo przeliczając swoje kieszonkowe, stoczyły pojedynek z wójtem. Wygrał wójt, ale i tak tort przekazał artystkom. Pieniądze uzyskane z licytacji zasilą konto Salwatorińskiego Stowarzyszenia Hospicyjnego, które zachęciło szkołę do udziału w akcji „Pola Nadziei”.

Jesienią ubiegłego roku stowarzyszenie, pomagając zbierać środki na budowę stacjonarnego hospicjum, które stanie przy bielskiej parafii NMP Królowej Polski, i jednocześnie udzielające pomocy domowemu Hospicjum św. Kamila, zgłosiło swój udział w międzynarodowej akcji pomocy hospicjom „Pola Nadziei”. Dzięki akcji jej uczestnicy dowiadują się, jak



i komu służą hospicja. Uświadamiają sobie, że każdy jest w stanie pomóc ciężko choremu.

Symbolem akcji jest kwiat żonkila. Jesienią stowarzyszenie rozdzielało cebulki kwiatów szkołom i instytucjom włączającym się do akcji. Zasadzone wtędy, właśnie zakwitły. Jedną z placówek, które zdecydowały się stworzyć własne „Pole Nadziei”, jest ligocki zespół szkół.

Wychowywanie dzieci w duchu wrażliwości na potrzeby innych, to w tej szkole nie nowość. „W poprzednich latach organizowaliśmy pomoc dla Domu Ma-

Dzieci i młodzież z Ligoty podczas finałowego koncertu „Pól Nadziei”

go Dziecka, Domu Spokojnej Starości, ośrodka dla młodzieży uzależnionej. 80 naszych uczniów włączyło się w dzieło duchowej adopcji

dzieci poczętych – mówi nauczycielka Lidia Tysnarzewska, odpowiedzialna za „Pola Nadziei” w Ligocie. – Kiedy dowiedzieliśmy się o tej akcji, odpowiedzieliśmy bez wahania. Uczniowie spotkali się z kapelanami Hospicjum św. Kamila – ks. Edwardem Laskim i ks. Grzegorzem Jabłonką – salwatorianami. To spotkanie pozwoliło naprawdę otworzyć się na potrzeby chorych. Potem Mszę św. w intencji hospicjum

odprawił nasz proboszcz ks. kan. Jan Miłkowski. Uczniowie przygotowali też w ramach konkursu plastycznego i literackiego prace, które prezentowaliśmy na finałowym koncercie”.

„Ludowa Orkiestra Naszych Serc” – taki tytuł dla koncertu wymyśliła Paulina Łukosz z klasy integracyjnej. Nie zabrakło na nim bowiem odwołań do miejscowych tradycji i kultury. Główną częścią koncertu był spektakl, oparty na dramacie Kazimierza Przerwy-Tetmajera „Jak baba diabła wyonaczyła”, w którym zagrały gimnazjalistki Faustyna Iskrzycka, Gabriela Szkucik i Gabriela Gorol.

Nad całością czuwały nauczycielki: Aleksandra Nycz, Lucyna Machalica, Jolanta Żmuda, Krystyna Piechowicz i Elżbieta Szczypka. Ale na tym ligocky uczniowie nie zakończyli swojego udziału w „Polach Nadziei”. W trzech parafiach – w Podraju, Bronowie i Ligocie będą pomagać w zbiorce pieniędzy na rzecz hospicjum. Także nauczyciele na zebraniach z rodzicami rozprowadzają cegiełki Stowarzyszenia.

URSZULA ROGÓLSKA

Dla kandydatów na studia

Instytut Teologiczny zaprasza

Instytut Teologiczny im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej przyjmuje zapisy na pierwszy rok studiów w roku akademickim 2005/2006. Uczelnia ma status wyższej szkoły kościelnej i jest afiliowana do Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

Studia teologiczne mają cykl dwuetapowy. Pierwszy etap obejmuje zakres wyższych studiów zawodowych (uzyskanie stopnia licencjata zawodowego) i trwa 8 semestrów. Następnie istnieje możliwość kontynuowania na miejscu studiów magisterskich (kolejne 4 semestry).

Absolwenci po otrzymaniu absolutorium, złożeniu pracy i jej obronie, otrzymują stopień i dyplom magistra teologii. Zajęcia odbywają się w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godzinach: 15.30–20.15. Każdy student zobowiązany jest do podjęcia zajęć w ramach jednej wybranej przez siebie specjalizacji: rewalidacyjnej, resocjalizacji, środków społecznego przekazu, administracji oraz muzycznej. Studia są odpłatne.

Kandydaci będą przyjmowani na podstawie końcowych ocen na świadectwie maturalnym oraz rozmowy kwalifikacyjnej. Rozmowa kwalifikacyjna odbędzie się w budynku Instytutu Teologicznego w Bielsku-Białej, ul. Żeromskiego 5, w czwartek, 30 czerwca o godzinie 9.00. Do rozmowy kwalifikacyjnej obowiązują: wiadomości z religii w zakresie nauczania szkoły średniej oraz zagadnienia z historii Kościoła powszechnego i Kościoła w Polsce. Literaturę pomocniczą stanowią: *adhortacja Ecclesia in Europa*, List do młodych oraz teksty przemówień papieża Jana Pawła II wygłoszonych podczas pielgrzymki w diecezji bielsko-żywieckiej w roku 1995.

Kandydaci na studia do 28 czerwca br. powinni złożyć w Dyrekcji Instytutu (pokój 62) następujące dokumenty: wypełniony kwestionariusz podania i życiorysu (do odebrania w sekretariacie uczelni), kserokopię dowodu osobistego, świadectwo maturalne (oryginał), opinię księdza proboszcza, cztery fotografie i świadectwo lekarskie.

W razie wątpliwości można się kontaktować z Sekretariatem Instytutu osobiście lub telefonicznie pod nr. (033) 81-90-670.

Ks. PIOTR GREGER

PANORAMA PARAFII

Pw. św. Józefa w Janowicach

Pod opieką patrona robotników

19 marca minęła 25. rocznica uzyskania przez mieszkańców Janowic zgody na budowę własnego kościoła. 1 maja 1983 r. powstała tutaj odrębna parafia. Jej patronem mógł być zatem tylko św. Józef.

Janowiczanie, choć przez wieki należeli do parafii w Bestwinie, to jednak ze względu na położenie swoich domostw uczęszczali również do kościoła w Piszczowicach, Starej Wsi, Komorowicach i Hałcnowie. To rozdarcie podsycało tęsknotę za własną świątynią. Pierwszy komitet budowy zawiązał się już w 1902 r. Zbierane pieniądze przepadały w zawierusze kolejnych wojen. A kiedy te ucichły, system, który nastąpił, nie dawał szans na budowę kościoła. Mieszkańcy Janowic wysyłali dziesiątki petycji, podań i prośb. Wreszcie otrzymali

upragnione zezwolenie

– w 1980 r., w uroczystość św. Józefa. Potraktowali to jako znak – patron nowego kościoła sam się „wprosił”. Postanowili, że czcić go będą 1 maja jako robotnika – opiekuna ludzi ciężko pracujących, których w Janowicach nie brakowało.

Dzięki nim kościół rósł tak szybko. W 1983 r. pra-

ce były na tyle zaawansowane, że kard. Franciszek Macharski utworzył w Janowicach parafię. Pierwszym proboszczem został mianowany ks. Eugeniusz Stopka. Stosowny dekret wydany został... 1 maja.

Wysiłki biegly dwutorowo

Pracom budowlanym, szybko postępującym dzięki podziwu godnej ofiarności i pracowitości mieszkańców, towarzyszyło tworzenie wspólnoty. Owoce tych zmagania są dziś w Janowicach znaczące: parafia ma piękny kościół z plebanią, tuż obok także własny cmentarz, a więzi międzyludzkie widać na co dzień i od święta. Oprócz św. Józefa janowiczanie szczególnie czczą także Matkę Boską Częstochowską – odpust ku Jej czci odprowadzany jest w ostatnią niedzielę sierpnia.

W drugą niedzielę września Janowicze przeżywają dożynki. Co roku z jednego z pięciu rejonów parafii wyrusza barwny korowód z orkiestrą, pocztami sztandarowymi, dziećmi i starszymi. Jada w nim konne zaprzęgi. Na wozach gospodynie przedstawiają scenki z życia wiejskiego. Korowód ze śpiewem zbiera po drodze wciąż nowych uczestników, by wreszcie dotrzeć do kościoła, gdzie odprawia się Mszę dziękczynną. A po niej można do wo-



Kościół pw. św. Józefa w Janowicach

li kosztować słynnych w całej okolicy janowickich kołaczy.

Nie mniej uroczyste

odprawia się w Janowicach, w pierwszą niedzielę listopada, Hubertowiny – Mszę św. dla członków Koła Łowieckiego „Bażant”. 4 grudnia czczą swoją patronkę – św. Barbarę – licznie mieszkający w Janowicach górnicy. Wreszcie 3 maja, zaraz po Józefowym odpuscie, kościół wypełniają strażacy, by podziękować za opiekę św. Florianowi.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR



KS. KAN. EUGENIUSZ STOPKA

Pochodzi z Cięciny. Święcenia przyjął z rąk kard. Karola Wojtyły w katedrze na Wawelu w 1966 r. Pracował w Libiążu, Komorowicach, Jablonce, Myślenicach i Nowym Targu. Od 1980 r. buduje kościół i tworzy wspólnotę parafialną w Janowicach.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Mieszkańcy Janowic to ludzie pracowici i ofiarni. Zawsze można na nich liczyć, jeśli chodzi o pomoc w pracy dla parafii. Troszczyć się o kościół i cmentarz. Podczas budowy kościoła pojawiały się różne trudności, ale dzięki oddaniu parafian udało się je pokonać. Szczególne uznanie należy się w tym miejscu strażakom. W remizie OSP odbywały się pierwsze zebrania dotyczące budowy świątyni. Od tego czasu strażacy służą parafii w każdej potrzebie. Wszelkie dobre dzieła wspierają także panie z Koła Gospodyń Wiejskich. W parafii owocnie działają służba liturgiczna, zespół charytatywny i róże Żywego Różańca. Bardzo ważną rolę w tworzeniu i umacnianiu naszej wspólnoty odgrywa pochodzący z Janowic ks. prałat Eugeniusz Góra. Chociaż pracuje w Krakowie, jest z nami podczas wszystkich świąt i uroczystości – spowiada, głosi kazania i rekolekcje, wspiera swoich rodaków na duchu. Z wielką czułością wspominamy nasze związki z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Jeszcze w roku 2000 w Rzymie podczas audiencji prywatnej wspominał, jak odwiedzał chorych w Janowicach jako kardynał krakowski, podczas wizytacji kanonicznej parafii w Bestwinie.

Zapraszamy na Msze św. niedzielne

■ 0 godz.: 7.30, 9.00, 11.00